

LIST OTWARTY
Prezydium Krajowej Rady Polskiego Związku Działkowców

*w sprawie listu Prezesa TVP Jacka Kurskiego
do Rzecznika Praw Obywatelskich
z dnia 17 marca 2017 r.*

Rzecznik Praw Obywatelskich mając na uwadze liczne głosy płynące ze środowiska działkowego, które są wyrażane poprzez liczne stanowiska i listy, jakie sła członkowie struktur PZD i działkowcy ws. krzywdzącej i zmanipulowanej medialnej nagonki, jakiej doświadcza środowisko działkowe od TVP, wystąpił w tej sprawie do Prezesa TVP oraz przewodniczącego Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji. Rzecznik zwrócił uwagę na to, iż działkowcy w oparciu o niezbite dowody prezentowane przez Związek, kwestionują wiarygodność przekazanych w programie informacji.

Odpowiedz prezesa TVP na pismo Rzecznika jest nie tylko oburzająca, ale też stawia w złym świetle autora tego listu, bowiem zawarte w nim stwierdzenia zaprzeczają faktom. Nie ma bowiem wątpliwości, iż materiał z 5 października 2016 r. poprzez liczne świadome przekłamania oraz manipulacje przedstawił w negatywnym świetle działania podejmowane przez Okręgowy Zarząd Mazowiecki PZD podczas likwidacji części ogrodów pod budowę autostrady S2. Prezes TVP Jacek Kurski posuwa się do nieprawdziwych insynuacji, jakoby PZD dotąd nie zawarł prośby o sprostowania, co według niego miałyby miejsce, gdyby podane w reportażach informacje były nieprawdziwe. Tymczasem niepodważalnym faktem jest, iż w związku z podaniem nieprawdy w programie „Magazyn śledczy Anity Gargas”, wyemitowanym na antenie TVP dot. likwidacji Rodzinnego Ogrodu Działkowego im. Bohaterów Westerplatte w Warszawie, Okręgowy Zarząd Mazowiecki Polskiego Związku Działkowców podjął stosowne działania mające na celu ochronę dobrego imienia Związku naruszone emisją programu. W dniu 7 listopada br. złożono w trybie ustawy Prawo Prasowe wnioski o sprostowanie nieprawdziwych informacji zawartych w ww. materiale. Wystąpienie zostało skierowane m.in. do wiadomości Prezesa TVP SA, Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji oraz Rady Mediów Narodowych. TVP SA do dnia dzisiejszego nie ustosunkowała się do złożonego wniosku pomimo, iż zgodnie z przepisami (art. 32 i 33 ustawy Prawo prasowe) miała obowiązek opublikować sprostowanie w najbliższej audycji lub odpowiedzieć odmownie na wniosek wraz z uzasadnieniem w terminie 7 dni od dnia jego otrzymania. Również po emisji drugiego reportażu w programie

„Magazyn śledczy Anity Gargas” na drogę sądową z pozwem przeciwko TVP wystąpił Okręgowy Zarząd PZD w Szczecinie.

Sprawę likwidacji ROD „Bohaterów Westerplatte”, która stała się przyczółkiem uwagi pierwszego z wyemitowanych programów, zbadała w trybie natychmiastowym na prośbę Prezesa PZD Krajowa Komisja Rewizyjna. W prezentowanym na antenie reportażu jednoznacznie zasugerowano, że pochodzące z odszkodowań 13 milionów złotych zostało zdefraudowanych. Jak wykazało przeprowadzone przez Krajową Komisję Rewizyjną pełne badanie przebiegu procesu częściowej likwidacji ROD im. Bohaterów Westerplatte, ROD „Latawiec-Emeryci” i ROD „Krokus” w Warszawie pod budowę drogi ekspresowej, wszystkie dokumenty w tej sprawie zostały przygotowane w sposób nie budzący jakichkolwiek zastrzeżeń, zaś pieniądze zostały przekazane poszkodowanym działkowcom. Wszystkie operacje udokumentowane są odpowiednią dokumentacją finansową i bankową, co niezbicie dowodzi ich prawdziwości, której nie da się podważyć. Nie ma więc żadnej wątpliwości, że nikt w tej sprawie nie został poszkodowany. Dowody, jakie zaprezentował Związek w tej sprawie są niepodważalne. Niestety wszystko wskazuje na to, że Prezes TVP nie był uprzejmy zapoznać się z dokumentacją, jaka została w tej sprawie przedstawiona przez Związek, ani z prośbą o sprostowanie, ani nawet z pozwem sądowym o ochronę dóbr osobistych PZD, jaki w tej sprawie został złożony do sądu w odpowiedzi na jawne kłamstwa i manipulacje TVP i brak jakiegokolwiek próby sprostowania dziennikarskich paszkwili wyprodukowanych dla programu, który sygnuje swoim nazwiskiem Anita Gargas. Warto także zauważyć, że oprócz wystosowanej prośby o sprostowanie, list otwarty do Prezesa TVP skierowali także członkowie Krajowej Rady na czele z Prezesem PZD Eugeniuszem Kondrackim. Również ten list pozostał bez jakiegokolwiek odpowiedzi, podobnie jak tysiące innych, które płyną od działkowców i struktur PZD.

Zaprzeczanie faktom i dowodom, które jasno wskazują, iż na antenie TVP doszło do licznych przekłamań i manipulacji jest całkowicie niezrozumiałe i bezsensowne. Wprowadzanie w błąd Rzecznika Praw Obywatelskich służy ukryciu niewygodnej prawdy, jaką jest bez wątpienia fakt, iż doszło do dziennikarskiego naruszenia zasad obiektywizmu i rzetelności nadawcy publicznego, który finansowany jest przez obywateli płacących abonament. Co więcej ten agresywny atak na Związek i środowisko działkowe nie był odosobniony, bowiem od października 2016 do marca 2017 doszło do emisji w sumie trzech równie tendencyjnych, rojących się od pomówień i insynuacji programów. Świadczy to o świadomym i zaplanowanym działaniu, którego celem jest ukazanie w złym świetle działkowców, zarząd ROD, a poprzez te

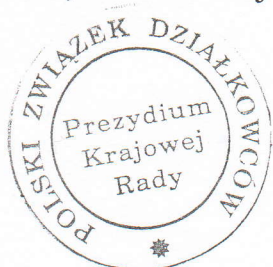
jednostkowe sytuacje także działalności Związku. Dlatego też działania wyjaśniające podjęto także po kolejnych emisjach programów, które sprzeniewierzają się misji nadawcy publicznego i w sposób perfidny rozpowszechniają kalumnie o działalności PZD i pracy działaczy społecznych tej organizacji. Każdy z tych przypadków został dogłębnie przeanalizowany i zbadany, stąd też Związek broniąc swoich racji opiera się na dowodach, a nie pomówieniach, jak TVP. W żadnym przypadku nie stwierdzono nieprawidłowości, o jakie zostali oskarżeni działacze PZD na antenie telewizji. Nie trudno zatem odnieść wrażenie, iż serwowanie widzom tak jawnie zakłamanego przekazu przypomina cenzurę - tym razem jednak cenzurowaniu podlega prawda, zaś promowane jest kłamstwo.

Wbrew twierdzeniom prezesa TVP Polski Związek Działkowców nie stosuje żadnego odwetu, a jedynie dąży do sprostowania nieprawdy i wyjaśnienia tej sprawy. Związek nie oczekuje powszechnego uznania, ale rzetelnej i sprawiedliwej oceny działalności stowarzyszenia, które ma za sobą 35-lat ciężkiej pracy dla dobra działkowców i ogrodów. Swoboda i wolność mediów nie może być wykorzystywana do osiągnięcia celów naruszających interes publiczny, jakim jest istnienie i funkcjonowanie ogrodów działkowych. Wobec tak jawnych kłamstw i manipulacji prezentowanych przez ogólnopolskiego nadawcę TVP, Związek nie mógł pozostać obojętnym na te ataki. Niedopuszczalna jest sytuacja, gdzie każdy może rzucać słowa z oskarżeniami i czuć się bezkarnie. Wobec tego, że występujące w reportażach osoby naruszyły dobre imię PZD, a telewizja nie dokonała stosownych sprostowań nieprawdziwych informacji, zarówno Okręgowy Zarząd Mazowiecki PZD, jak i Okręgowy Zarząd PZD w Szczecinie, zmuszone były wystąpić na drogę sądową w celu ochrony dobrego imienia organizacji, które zrzesza ponad 1,1 miliona członków.

Działania PZD w pełni popiera środowisko działkowe, które w tej sprawie przesyła liczne wyrazy poparcia oraz własne przemyślenia, które zawarte są w listach, które kierowane są zarówno do RPO, jak i do prezesa TVP. Niezrozumiałym jest fakt, iż listy te docierają do Pana Rzecznika, a pozostają wciąż bez zauważenia i odpowiedzi ze strony jakichkolwiek organów władz TVP. Czy środowisko działkowe jest świadomie ignorowane przez Prezesa TVP, a dziennikarze są instruowani, by wyszukiwać kolejne „historyjki”, dzięki którym możliwe będzie uderzenie w działalność PZD? Dotychczasowe działania, a także list od Prezesa TVP do RPO wskazuje, że ten pokaz prymitywnej propagandy względem PZD z pewnością będzie kontynuowany przez nadawcę publicznego. Prezes TVP w widoczny sposób uchyla się nie tylko od czytania korespondencji od działkowców, ale także od powierzonych mu

obowiązków, do których należy sprawowanie kontroli merytorycznej nad pracą dziennikarzy i redaktorów zatrudnionych w Telewizji Polskiej.

Nie było i nie będzie nigdy zgody środowiska działkowego na szkalowanie i przedstawianie w złym świetle pracy działkowców oraz działalności tysięcy społecznych działaczy PZD w całej Polsce. Działkowcy już niejednokrotnie udowodnili, że potrafią się zjednoczyć i pokazać swoją siłę, gdy wymaga tego sytuacja. Oby tym razem, nie musieli zjednoczyć swoich sił przeciwko TVP.



**PREZYDIUM KRAJOWEJ RADY
POLSKIEGO ZWIĄZKU DZIAŁKOWCÓW**

Warszawa, dnia 17 marca 2017 r.